

Dr med. Janusz Błędowski

*Historia jest pamięcią.
A pamięć daje nam wiedzę.*

**Szpital żydowski – Lubartowska 53
i inne szpitale dla ludności żydowskiej
w okupowanym Lublinie w latach 1940–1942**

W II połowie XIX stulecia Szpital Starozakonnych w Lublinie przy ul. Siennej nie zabezpieczał potrzeb licznej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Lublinie. W 1886 roku z funduszy własnych Gmina wybudowała nowoczesny szpital nazywany przez Żydów Hegdysz (przysiółek dla biednych chorych). Pełna nazwa brzmiała: Szpital Gminy Wyznaniowej Żydów w Lublinie.

Otwarcie szpitala odbyło się bardzo uroczyście w niedzielę 14 listopada 1886 roku. Jak donosiła „Gazeta Lubelska”, uczestniczyli w nim wysocy urzędnicy z J.W. Naczelnikiem Guberni Lubelskiej wraz z małżonką. Szpital wybudowano na obrzeżach Lublina (Lubartowska 53 obecnie 83) na piętnastomorgowej działce. Za nim stał tylko jeden dom, którego właścicielami byli Szyfowie. Autorem projektu był Marian Jarzyński. Budynek szpitala – dwukondygnacyjny o wydłużonym korpusie, podpiwniczony – zwrócony jest frontem do ul. Lubartowskiej. Pomieszczenia w układzie wielodzielnym dostępne z korytarza. Wewnątrz budynku była mała bożnica, w której mogli modlić się chorzy. Na terenie posesji znajdowały się jeszcze budynek mieszkalny i gospodarczy. Całość otaczał niski parkan.

Pierwszymi naczelnymi lekarzami byli dr Stanisław Dobrucki i dr Bolesław Tetz (Tec). Dr Stanisław Dobrucki został zatrudniony w 1886 roku na stanowisku ordynatora oddziału chirurgii. Następnie przyjął obowiązki lekarza

naczelnego Szpitala Żydowskiego. Szpital przeznaczony był dla 40 osób obojga płci bez względu na wyznanie i narodowość. Utrzymywany był dzięki funduszom otrzymywanym z Gminy Żydowskiej i datków osób prywatnych. Pacjenci rekrutowali się z najbiedniejszych warstw społeczności żydowskiej.

Początkowo funkcjonowały 4 oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy. Do czasu otwarcia oddziału dziecięcego przyjmowano wyłącznie dzieci powyżej 7 roku życia. Ostatecznie szpital posiadał 56 łóżek, w tym 30 dla mężczyzn i 26 dla kobiet.

Po śmierci dra Tetza w 1898 roku dyrektorem został dr Jakub Cynberg (pełnił tę funkcję do 1936 roku). Był jednocześnie ordynatorem oddziału wewnętrznego. Wyrazem wdzięczności i uznania było wmurowanie w szpitalu marmurowej tablicy z okazji 30-lecia pracy dra Cynberga (zniszczonej przez Niemców).

W 1883 roku po ukończeniu studiów medycznych i okresowej pracy w szpitalach Paryża i Wiednia powrócił do Lublina dr Marek Arnsztajn i przez krótki okres był ordynatorem oddziału Szpitala Żydowskiego. Tu też w 1895 roku zapoczątkował długoletnią karierę lekarską na stanowisku ordynatora oddziału chirurgii dr Jan Ignacy Modrzewski.

Skąpe finansowanie było powodem permanentnej ciężkiej sytuacji materialnej szpitala. W 1910 roku koszt utrzymania jednego chorego wynosił 69,71 kop. na dobę, w tym wyżywienie stanowiło 20,3 kop., leki 6,62 kop. Sytuacja i warunki istniejące w szpitalu opisała we wspomnieniach *Mój Lublin* Róża Fiszman-Sznajdman. „W rozmowach moich rodziców i ich znajomych często słyszałam opinię, że jeżeli szpital istnieje, istnieją także cuda. Mówili chyba o tragicznych warunkach, w jakich leczono tam chorych. W szpitalu brakowało bowiem środków na medykamenty, na jedzenie dla chorych, na pensje dla lekarzy i niższego personelu: nigdy też nie dostawali oni swojej gaży w określonym terminie. Szpital nigdy nie otrzymywał żadnych dotacji od państwa ani władz komunalnych. Istniał dzięki funduszom otrzymywanym z

gminy żydowskiej i datków osób prywatnych”. Róża Fiszman-Sznajdman dodaje: „Śmiertelność wśród nich [pacjentów – J.B.] była duża, ponieważ przychodzili do szpitala wtedy, kiedy lekarz niewiele już mógł pomóc. Szczególnie duża była śmiertelność na oddziale chirurgicznym, którym kierował doktor Rozen. Cieszył się niezasłużenie nie najlepszą opinią. Przeprowadzane przez niego operacje zawodziły z powodu złego wyposażenia szpitala i okropnego stanu zdrowia pacjenta”.

Piętnastego stycznia 1934 roku szpital przyjął nowy statut. Czytamy w nim:

Szpital ma 100 łóżek, przeznaczony jest dla ogółu ludności i ma następujące oddziały:

- a) wewnętržno-urologiczny – 46 łóżek
- b) chirurgiczny – 28 łóżek
- c) położniczy – 9 łóżek
- d) ginekologiczny – 6 łóżek
- e) dziecięcy – 11 łóżek

Umysłowo chorych oraz chorych zakaźnie do szpitala nie przyjmuje się. Środki na utrzymanie szpitala stanowią:

- opłaty za utrzymanie i leczenie chorych
- subwencje Gminy Wyznaniowej Żydowskiej
- odsetki z legatu zapisanego przez Borucha Hercmana
- wpłaty różne: darowizny, ofiary, kwesty.

Warunki przyjęcia do szpitala:

1. chorych przyjmuje na zasadzie kwalifikacji: dyrektor lub lekarz przez niego upoważniony
2. wysokość opłat ustala Rada Szpitala. Dyrektor mógł ją zwiększyć lub zmniejszyć do 50%
3. opłaty uiszcza chory sam lub zostaje przyjęty na koszt Gminy lub Kasy Chorych
4. chorzy, którzy opłatę wnoszą sami winni w dniu przyjęcia uścić opłatę co najmniej na 10 dni
5. przy przyjęciu koszty oblicza się wg ilości dni pobytu w szpitalu
6. za normalną dzienną opłatę chory otrzymuje pomieszczenie, wyżywienie i opiekę medyczną.

W razie śmierci i powodu braku innych osób do tego obowiązanych szpital pokrywa koszty pogrzebu.

Odżywianie chorych odbywa się z zachowaniem przepisów rytualnych. Za prześwietlenie i zdjęcia rtg pobierane są od chorych specjalne opłaty odpowiadające własnym wydatkom. Za bardzo drogie leki (specyfiki) przysługuje Dyrektorowi prawo pobierania specjalnych opłat. Przebywanie chorych w szpitalu powyżej 3 m-cy jest niedopuszczalne.

W 1934 roku szpital uzyskał pożyczkę w wysokości 23 tys. zł na założenie kanalizacji. Funkcję dyrektora w 1936 roku objął znany w Lublinie lekarz, działacz społeczny dr Hersz Mendelbaum. Dla szpitala rozpoczęła się nowa epoka. Wykonano kapitalny remont budynku. Powstał Stały Komitet Szpitalny, który zajmował się zdobywaniem podstawowego sprzętu potrzebnego w szpitalu, bielizny i artykułów spożywczych. Dużą pomoc materialną przekazało ziomkostwo lubelskie w Ameryce. Placówka zyskała na wyglądzie i poprawiła jakość świadczonych usług. Powstał oddział wodoleczniczy i pawilon dziecięcy, który prowadził dr Kogan. W ciągu ostatnich lat przed wojną w piątki odbywały się w szpitalu spotkania naukowe. 25 czerwca 1939 roku dr Mendelbaum wystąpił o pożyczkę 6 tys. zł na wykończenie budowy parterowego budynku administracji przy szpitalu, którego budowę rozpoczęto w 1938 roku. 4 lipca 1939 roku szpital uzyskał zgodę Ministerstwa na leczenie urzędników państwowych. 23 lipca 1939 roku otrzymał zgodę na roczną praktykę lekarzy po ukończeniu studiów. Z pomocy szpitala korzystali nie tylko Żydzi z Lublina, ale także z okolic, w tym Polacy. W 1939 roku szpital zatrudniał 9 lekarzy, 7 pielęgniarek, położną i farmaceutę.

Wybuchła wojna. Dr Mendelbaum zmobilizowany do wojska, został internowany na Węgrzech. Zmarł tam w 1944 roku. Na stanowisko dyrektora mianowany został dr Salomon Prusak. Szpital coraz bardziej zapelniali uchodźcy i jeńcy. Píše o tym we wspomnieniach Krystyna Modrzewska, córka dra Mendelbauma, która w tym czasie zamieszkiwała przy szpitalu.

„Z uruchomieniem obozu pracy przymusowej przy ul. Lipowej do szpitala zaczęli przybywać nowi pacjenci. Rany tłuczone przede wszystkim. Zmasakrowane twarze, złamane żebra i kości kończyn. Przestrzelone brzuchy.

10 lutego 1940 roku przybył do Lublina transport jeńców wojennych, szeregowych i podoficerów – Żydów. Niesamowite wrażenie robił widok polskich mundurów, choćby nawet w takim stanie, w jakim żołnierze się znajdowali. Zwolniono tych, którzy mieli rodzinę w Lublinie lub okolicy. W nocy, która była mroźna, pognano jeńców w kierunku Białej Podlaskiej, gdzie był podobno obóz jeniecki. Żaden z nich do niego nie doszedł. Następnego ranka jadący do miasta chłopcy zbierali porzucone wzdłuż drogi skostniałe zwłoki w polskich mundurach. Zapełniły się nimi kostnice wszystkich szpitali lubelskich”.

Dr Salomon Prusak pełnił funkcję dyrektora do marca 1940 roku. Następnie na polecenie władz niemieckich kierownictwo objął ginekolog dr Salomon Bromberg. Lekarz cieszący się nie najlepszą sławą, posądzany o współpracę z okupantem (*Trzy razy Lublin*, Krystyna Modrzewska).

Szpital dysponujący 100 łózkami hospitalizował dwukrotnie większą liczbę chorych. W pierwszym roku okupacji przyjął 2117 pacjentów; mieszkańcy Lublina stanowili 47,3 proc. ogółu chorych. O stanie zdrowia uchodźców i jeńców świadczy fakt, że przebywali oni w szpitalu średnio 35 dni, gdy tymczasem chorzy z Lublina 6 dni.

Dowódca SS i policji w Lublinie Odilo Globocnik wydał 15 stycznia 1940 roku zarządzenie ograniczające pomoc medyczną dla ludności żydowskiej. Mogli oni korzystać tylko z żydowskiej opieki medycznej. Pogorszyło to sytuację opieki zdrowotnej. Szpital stał się najważniejszą placówką leczenia żydowskiego. W sytuacji nasilającej się represji i wywózek szpital uchodził za miejsce bezpieczne. Stał się swoistym azylem. Szukali w nim schronienia nie tylko chorzy, ale też Żydzi szukający bezpiecznej pracy. W sierpniu 1940 roku szpital zatrudniał 80 osób: 17 lekarzy, 1 stomatologa, 17 pielęgniarek, 2 akuszerki, 4 laborantki, 3 osoby pomagające w aptece, 6 sanitariuszy oraz pracowników administracji i obsługi. Naczelnym organem podejmującym uchwały i kontrolującym działalność szpitala była Rada Szpitala. W maju 1940

roku w skład jej weszły osoby znane i szanowane w Lublinie: Szloma Halbersztadt, Szloma Kestenberg, Henryk Bekker, Marek Alten oraz Mendel Horowicz, Kłó Altman. Zastanawiano się nad celowością jej istnienia, skoro kierownictwo szpitala powoływane było przez Niemców i istotne decyzje podejmowali Niemcy. W maju 1941 roku dr Salomon Bronberg został zesłany przez Niemców do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarł. 19 maja 1941 roku Zebranie Lekarzy podjęło decyzję, że szpitalem zarządzać będzie trzech lekarzy: Nisan Płotkin, Symcha Holcberg i Szyja Ber Goldwag. Pogorszyła się sytuacja finansowa szpitala, wpływy nie pokrywały wydatków. Szpital nie otrzymywał zwrotu poniesionych kosztów leczenia chorych spoza Lublina (Szczecin, Pomorze). Wierzytelności 1 września 1940 roku wynosiły 67 583 zł. Gmina Żydowska zalegała 30 466 zł, Zarząd Miejski 8233 zł. Niespłacony był także dług 110 tys. zł za wspomniany remont sprzed wybuchu wojny. Sytuacja finansowa rzutowała na poziom świadczonych usług. Brakowało leków. Opatrunki zmieniano co 5, 6 dni. W sierpniu 1941 roku w szpitalu przebywało 357 chorych, we wrześniu 345. Szpital zapełniali chorzy jeńcy z obozu przy ul. Lipowej, osoby z transportu do obozu i wysiedleni. Jedynie co trzeci pochodził z Lublina.

Personel szpitala żydowskiego w latach 1928–1939 (według pielęgniarki Arbuz-Kopelman i dra Awrahama Kerszmana) cytowany w opracowaniu *Księga pamięci żydowskiego Lublina*:

Oddział chirurgii: ordynatorzy dr Samuel Rozen (zamordowany w Katyniu) i dr Jehuda Szapiro

Oddział chorób wewnętrznych: dr Jakub Cynberg, dr Abraham Kerszman, dr Hersz Mendelbaum, dr Symcha Binem Holcberg, dr Goldman (prawdopodobnie chodziło o nazwisko dra Szyi Ber Goldwaga)

Oddział okulistyczny: dr Sara Warman, dr Szyja Zyłgelwaks, dr Mojżesz Zajdenman, dr Hersz Bronsztajn, dr Tewel Fiszman i dr Dawid Klajnman

Oddział dziecięcy: dr Hersz Tenenbaum, dr Leon Kogan, dr Józef Kornelsztajn

Oddział skórny: dr Emanuel Distler

Oddział położniczy: dr Salomon Prusak, dr Maurycy Lewin, dr Nisan Płotkin, dr Salomon Bromberg, dr Leopold Lind, dr Norbert Szonfeld

Oddział laryngologiczny: dr Eugeniusz Zipper, dr Mojsze Peres

Laboratorium: dr Mieczysław Cukierfain – kierownik

Laborantki: panie Zajdenman i Malcie Wajngarten

Pracownia rtg: dr Maks Szyf, pani dr Syrkin

Pelęgniarki: Ida Honikszyn, Bałke Nadler, Judyta Kaufman, Esten Goldberg, Mina Rozenchwajg, Róża Szwarberg, Andzia Zalcman, Rywka Arbuz

Felczerzy: Dan Gecman i Pesach Kuźnicki

Akuszerka: Helena Kuźnicka

Salowi: Kalman, Jakow Wajsblech, Lejb Oberleder

Dr Krystyna Modrzewska w swych wspomnieniach wymienia jeszcze nazwiska kilku lekarzy pracujących w szpitalu podczas okupacji: dra Dawida Fraydenberga, dr Ryfkę Kancelenbogen oraz trzech czeskich lekarzy dra Kurzbaura, dra Arpada Grossmana (chirurga) i trzeciego, którego nazwiska nie pamięta. Prof. Tadeusz Radzik w swoim opracowaniu cytuje wypowiedzi Sary Erlichman, pielęgniarki oddziałowej szpitala w okresie okupacji.

Jednak ratowanie życia i zdrowia kłóciło się z niemieckim planem ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej i rozkazem Himmlera ustalający termin likwidacji ludności żydowskiej na koniec grudnia 1942 roku.

Nadeszła tragiczna noc 26 na 27 marca 1942 roku. Do szpitala o godz. 4 weszła grupa SS-manów, żądając od personelu natychmiastowej ewakuacji. W pośpiechu zapędzano chorych do podstawionych samochodów. Wynoszono chorych w agonii i matki z nowo narodzonymi dziećmi. W ten sposób wywieziono i zamordowano około 100 osób – chorych, osób ukrywających się w szpitalu i niższy personel. Miejszem stracenia był pobliski Dys. Ciała pomordowanych wrzucano do wcześniej przygotowanych dołów. Akcję zakończono o godz. 7. Lekarzy i pielęgniarki zostawiono w celu

uporządkowania szpitala. Szpital Żydowski przy ul. Lubartowskiej przestał istnieć. Utworzono w nim szpital dla Wehrmachtu.

Szpital epidemiczny

Na początku okupacji, podobnie jak przed wybuchem wojny, Żydzi chorzy na choroby zakaźne leczeni byli w szpitalu Jana Bożego razem z Polakami. Pogarszanie się warunków socjalno-bytowych ludności żydowskiej, w tym głównie warunków sanitarnych i żywieniowych oraz stres wpłynęły na wzrost zachorowań na choroby zakaźne – tyfus. W tej sytuacji w lutym 1940 roku zorganizowano szpital epidemiczny dla Żydów w budynku sierocińca miejskiego mieszczącego się obok szpitala Jana Bożego (ul. Sieroca). Ordynatorem szpitala został dr Hersz Tenenbaum. Szpital utrzymywany był z funduszy miasta. Rada Żydowska zobowiązana została do wyposażenia szpitala w sprzęt. Ogółem od września 1939 roku do końca sierpnia 1940 roku leczonych było 807 osób. Struktura przyjęć wyglądała następująco: październik – 9, listopad – 11, grudzień – 21, styczeń – 20, luty – 83, marzec – brak danych, kwiecień – 116, maj – 82, czerwiec – 101, lipiec – 73, sierpień – 158.

Niemcom dążącym do izolacji ludności żydowskiej nie odpowiadał fakt, że szpital funkcjonuje poza gettem i korzysta z pomocy Polaków. 10 lipca 1941 roku szpital epidemiologiczny przeniesiono do budynku dawnej kaszarni na rogu ulic Szewskiej i Ruskiej (Ruska 23).

W lipcu przyjęto do szpitala 128 chorych, a w następnym miesiącu 202. Ciężkie warunki lokalowe utrudniał brak podstawowego sprzętu oraz brak kuchni (posiłki przynoszono z zewnątrz). W szpitalu zatrudniono dra Wolfa Fajgelesa. W związku z brakiem dodatkowych pomieszczeń i dużą ilością chorych w październiku przeniesiono szpital do szkoły im. Pereca przy ul. Czwartek. Szpital mógł pomieścić 380 chorych, w październiku przyjęto już 581 chorych. Na koszty przeprowadzki złożyli się zamożniejsi Żydzi. Zachorowania rosły lawinowo. W grudniu otwarto następny 150 łóżkowy szpital przy ul. Jatecznej, a

dodatkowo w Bajthamidraszu na tej samej ulicy [sala pełniąca funkcję synagogi i szkoły – J.B.] zorganizowano salę izolacyjną dla 350 chorych pozostających dotychczas w miejscu zamieszkania.

Pogarszająca się sytuacja finansowa szpitala zmusiła Radę Żydowską do pobierania opłaty 50 gr od kartek żywnościowych z przeznaczeniem na utrzymanie szpitala epidemiologicznego. Przeprowadzono też na ten cel zbiórkę pieniężną wśród zamożniejszych Żydów. Rada zwróciła się do społeczeństwa żydowskiego o przekazanie dla szpitala bielizny pościelowej.

W listopadzie wobec dalszego wzrostu liczby chorych zlikwidowano kuchnię szpitala na parterze i przejęto dodatkowo piętro budynku na rzecz szpitala.

Szpital epidemiczny, podobnie jak ogólny, został zlikwidowany 27 marca 1942 roku. Niemcy wymordowali wszystkich chorych i personel szpitala.

Szpital w getcie na Majdanie Tatarskim

W związku z organizowaniem nowego getta na Majdanie Tatarskim (przedmieściu Lublina), które mogło pomieścić od 5 do 6 tys. osób Niemcy nasilili akcję likwidacyjną w Lublinie. Trwała od 17 do 31 marca 1942 roku. Chorych, osoby starsze i kalekie rozstrzeliwano na miejscu. Część „wysiedlonych” kierowano bezpośrednio do obozów zagłady w Bełżcu i Treblince. W ramach tej akcji zlikwidowano szpitale ogólny i epidemiologiczny w Lublinie. 24 marca Niemcy zastrzelili wszystkich Żydów znajdujących się w izbie chorych przy ul. Cyruliczej. Pozostałym przy życiu lubelskim Żydom posiadającym J-Ausweisy Niemcy przygotowali nowe getto na Majdanie Tatarskim, tzw. Mustergetto – getto wzorcowe. Starano się stworzyć pozory normalnego życia. Zgodnie z niemieckim porządkiem zorganizowano wiele instytucji jak straż, pocztę (telefon), w tym też szpitale ogólny i epidemiczny, które mieściły się obok siebie na ulicy Rolnej – centralnej ulicy getta. Zatrudniały one 16 lekarzy, 9 osób personelu pomocniczego i 3 osoby obsługi

laboratoryjnej. W szpitalu ogólnym dyrektorem był dr Aronson, lekarzem oddziałowym dr Raja Kacenebogen. Szpitalem epidemicznym kierował dr Symcha Holcberg, a lekarzem oddziałowym był dr Wolf Fajgeles. Obsadę laboratorium stanowili dr Chaim Zafsztain oraz felczerzy Grincwajg i Kurlender. Za administrację i kuchnię w obu szpitalach odpowiedzialny był Mendel Horowicz.

Pobyt w szpitalu był pełnopłatny. Przy przyjęciu do szpitala ogólnego opłata wynosiła 140 zł, a do epidemicznego 100 zł. Opłaty te nie pokrywały kosztów leczenia. W związku z czym Rada Żydowska obciążyła mieszkańców getta podatkiem 2 zł z wyłączeniem osób korzystających opieki społecznej. Ściągalność podatku okazała się fikcją, dlatego opłatę przy przyjęciu podniesiono do 200 zł, a za dzień pobytu żądano 20 zł. Przy szpitalu funkcjonowało ambulatorium. Porada lekarska kosztowała 5 zł.

Hitlerowska machina terroru finalizowała plan ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. 9 listopada 1942 roku rozpoczęła się likwidacja getta na Majdanie Tatarskim. Chorych przebywających w szpitalu zabito w łóżkach. Szpital przestał istnieć.

Piśmiennictwo

Zieliński Konrad, *Jerozolima Królestwa Polskiego. Opowieści o żydowskim Lublinie*, Wydawnictwo Ad Rem, Lublin 2007.

Fizman-Sznajdman Róża, *Mój Lublin*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1989.

Gawarecki Henryk, *O dawnym Lublinie*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1974.

Kopciowski Adam [oprac. i wybór tekstów], *Księga pamięci żydowskiej Lublina*, Lublin 2011.

Kowalczyk Stanisław, *Lubelskie Towarzystwo Lekarskie*, PWN, Warszawa–Łódź 1987.

Kuwalek Robert, *Żydzi lubelscy – Przemiany społeczno-kulturowe*,
Wydawnictwo Dabar, Lublin 1996.

Dawny szpital żydowski przy ul. Lubartowskiej 81 w Lublinie, Leksykon Lublin,
[online:] <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/dawny-szpital-zydowski-przy-ulicy-lubartowskiej-81-w-lublinie/>, [dostęp: 13.12.2017].

Modrzewska Krystyna, *Trzy razy Lublin*, Wydawnictwo Panta, Lublin 1991.

Radzik Tadeusz, *Lubelska dzielnica zamknięta*, Wydawnictwo UMCS, Lublin
1999.

Radzik Tadeusz, *Zagłada lubelskiego Getta*, Wydawnictwo UMCS, Lublin
2007.

Trzcíński Andrzej, *Przewodnik po zabytkach kultury żydowskiej w Lublinie*, Ad
Rem, Lublin 2012.

Wajs Szymcha, *Setna rocznica szpitala żydowskiego w Lublinie*, „Lubliner
Shtime”, Tel Aviv, 1986, nr 21.

Państwowe Archiwum w Lublinie, *Statut Szpitala Żydowskiego w Lublinie*,
1934.



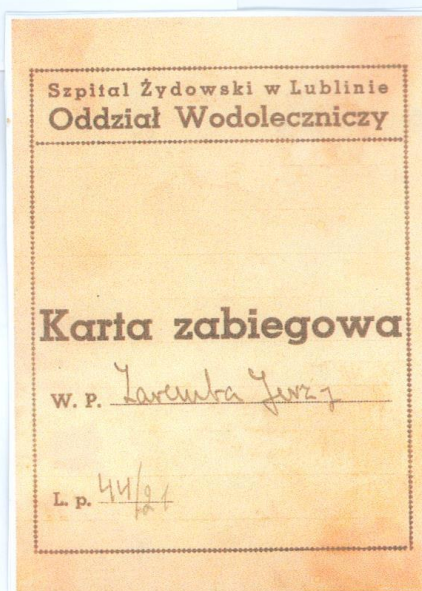
Szpital Żydowski w Lublinie.



Budynek przy ul. Siennej 25 /dawniej Sienna 3/-
dawny szpital Starozakonnych w Lublinie.
/Obecnie w rękach prywatnych/
Zdj. autora.



Szpital Żydowski w Lublinie.
Ze zbiorów Muzeum Lubelskiego.



Karta zabiegowa Oddziału Wodoleczniczego.
Ze zbiorów Zbigniewa Nestorowicza.



Lekarze Szpitala Żydowskiego w Lublinie.
Ze zbiorów Izby Pamięci Żydów w Lublinie.



Fragmety tablicy upamiętniającej dr Jakuba Cynberga.
Ze zbiorów Jana Magierskiego.